

Grodno

Nr 22 (409),
23 listopada 2014

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIŃSKIEJ



KAPŁAŃSTWO – to dar i tajemnica

Dzień 8 listopada stał się dniem wielkiej radości dla całej diecezji Grodzieńskiej, która wzbogaciła się o nowych kapłanów. Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz udzielił święceń kapłańskich pięciu diakonom. Podczas uroczystości, która się odbyła w katedrze grodzieńskiej, radością napelnili się serca tych, którzy odpowiedzieli „Tak!” na głos Chrystusa, wzywającego ich do służby kapłańskiej. Święcenia prezbiteratu były niezwykle podniosłym i radosnym momentem nie tylko dla młodych kapłanów, ale również dla ich rodzin, wychowawców i wykładowców WSD, proboszczów parafii rodzinnych, współbraci, kolegów i całej wspólnoty Kościoła lokalnego.



„Zostaniecie posłani, aby nauczać i uświęcać” – to zadania, stojące przed nowymi kapłanami, to zadania, które mają podjąć

Kinga Krasicka

Święcenia prezbiteratu są wielkim świętem zarówno dla WSD w Grodnie, jak i dla całej Diecezji. To są swoje żniwa, gdyż właśnie dla tego dnia klerycy roz-

poczynają naukę w seminarium, gdzie odbywają wszechstronną formację: ludzką, duchową i intelektualną.

Tradycyjnie święcenia poprzedziły rekolekcje. Diakoni przeżyli je w diecezjalnym sanktuarium w Trokielach, tam w ciszy i

skupieniu wsłuchiwali się w naukę, głoszoną przez ks. Zdzisława Wedera SDB. Bezpośrednio po rekolekcjach kandydaci stawali się w katedrze grodzieńskiej, gdzie w gronie bliskich i przyjaciół oczekiwali na najważniejszy moment ich życia – na

włożenie rąk ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza.

Samo udzielenie święceń miało miejsce po lekturze słowa Bożego. Po Ewangelii ksiądz rektor Roman Raczek przedstawił diakonów księdzu biskupowi i prosił o udzielenie im święceń w stopniu

prezbitera. Zanim jednak nastąpił oczekiwany moment, ksiądz biskup skierował do wszystkich zebranych, a szczególnie do kandydatów pasterskie słowo.

■ Ciąg dalszy na str. 4

Kalendarz wydarzeń

30 listopada – I niedziela Adwentu. Zachęcamy wiernych do pobożnego i trzeźwego przeżywania tego okresu, do udziału w rekolekcjach adwentowych oraz Mszach roracyjnych.

3 grudnia – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego.

5 grudnia – święto poświęcenia bazyliki katedralnej.

6 grudnia – wspomnienie św. Mikołaja, biskupa.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”

Katolicki program na Pierwszym Narodowym Kanale Białoruskiego Radia.

W każdą niedzielę o godz. 8.00 zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM
Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”

Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus-2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się 25 listopada we wtorek o godz. 18.05 przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

SONDA

www.grodnensis.by

...twoim zdaniem

Jakie postanowienie weźmie Pan/Pani na Adwent?

- znajdę więcej czasu na modlitwę
- będę uczestniczyć we Mszy św. roracyjnej
- nie będę jeść słodczy
- więcej uczynków miłosierdzia
- jeszcze zastanawiam się
- nie rozumiem sensu postanowień

zgłośuj



„Adwent... Ta podróż nigdy się nie kończy!” – Papież Franciszek



Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Mt 25, 31–40

Jezus powiedział swoim uczniom: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie. Wówczas zapytają sprawiedliwi: Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? Lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie? A Król im odpowie: Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

GODNOŚĆ BOGA I BLIŹNIEGO

Trudno o bardziej jasny przekaz prawd, dotyczących naszej wieczności: przyjdzie Jezusa w chwale, sąd ostateczny i bardzo jasne kryteria tegoż sądu. Nie potrzeba będzie żadnych innych kodeksów, kart praw człowieka, skomplikowanych systemów prawnych służących bardziej uczynom prawnikom niż człowiekowi szukającemu elementarnej sprawiedliwości. Ewangelia nie mówi jednak o dalekiej, nieokreślonej przyszłości. Czasy eschatologiczne – ostateczny sąd nad żywymi i umarłymi dokonuje się już dziś. W momencie, gdy spotykamy spragnionego, głodnego czy chorego. Po prostu – drugiego człowieka. Będziemy sądzeni z miłości – wynika z zapowiedzi Jezusa. A bardziej konkretnie: czy w konkretnym życiu potrafimy już dziś znaleźć związek pomiędzy przykazaniami miłości wobec Boga i bliźniego?

I NIEDZIELA ADWENTU

Mk 13, 33–37

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o piani kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie”.

ZBAWIENNY OWOC CIERPLIWOŚCI

Fragment Ewangelii poprzedzony jest Jezusową zapowiedzią zburzenia Jerozolimy. Żydzi pragnęli politycznej wolności i niedługo po śmierci Jezusa wzniesili powstanie przeciw Rzymowi. Święte miasto ze świątynią zostało zniszczone przez Rzymian w 70. roku po narodzeniu Jezusa, a więc zapowiedź zrealizowała się już po niespełna 40 latach. Zapowiedziana bliska tragedia musiała wstrząsnąć słuchaczami. Zdobycie i zburzenie Jerozolimy stanowiło dla Żydów moment zwrotny w ich historii. Od tamtego czasu nie składają oni ofiar Bogu. Po utracie świątyni, jako pamiątka dawnej świetności pozostała Żydom Ściana Placu. To jeden z zewnętrznych murów świątynnego dziedzica. Tam do dziś Izraelci zbierają się, czytają Stary Testament, modlą się i... dalej oczekują przyjścia obiecanego Mesjasza.

Czuwanie, do którego Pan Jezus zachęca swoich uczniów, stanowi konieczny warunek, by rozpoznać „czas swego nawiedzenia”, aby umieć odczytać i zinterpretować znaki obecności Boga, usłyszeć Jego głos, aby w konsekwencji pójść za Nim. Wytrwałość w czuwaniu jest nieodzowna dla spotkania z Bogiem. Dzięki niej upływający czas przestaje być ciężarem. Staje się raczej radosnym oczekiwaniem spełnienia Bożych obietnic. Wiemy, że wszystko musi osiągnąć swe wypełnienie w Bogu. Wtedy już nie będzie konieczna wiara. Zamiast „wierzę” będę mógł powiedzieć „wiem”.

Człowiek pyta,
a Bóg odpowiada

Żyjemy w epoce pytań. Człowiek lubi stawiać pytania, związane z różnymi okolicznościami jego życia. Odpowiedzi mają dać wszyscy: rodzice, bliscy, kierownicy państwa, przełożeni, a nawet i sam Pan Bóg. Nic w tym dziwnego nie ma, przecież ten, kto szuka, zawsze może znaleźć, a ten, kto pyta, na pewno usłyszy odpowiedź. Zadziwia jedynie to, że odpowiedzi na pytania do Boga my znamy, a żyjemy tak, niby nie znamy ich nigdy, albo myślimy, że Boża nauka się zmieni i nas np. to nie dotknie.

Takim przykładem osobiście dla mnie był ostatni Synod na temat rodziny w Rzymie, a jeżeli być konkretnym – pozycja niektórych „ludzi – mediów” odnośnie homoseksualnych małżeństw lub innych kwestii życia rodzinnego, które według tychże ludzi mogą mieć prawo do istnienia nawet wtedy, gdy zdrowy rozsądek mówi coś innego. Ale w naszej epoce pytań coraz rzadziej korzystamy ze zdrowego rozsądku, a jeszcze mniej ludzi

pamiętają o głębszych wymiarach egzystencji, dotyczących relacji, ducha i religii. Na ten temat ostatnio znowu wypowiedział się Papież Franciszek do katolickich lekarzy: „W wielu przypadkach jakość życia jest wiązana przeważnie z możliwościami ekonomicznymi, z dobrobytem, urodą i korzystaniem z życia, przy czym zapomina się o innych, głębszych wymiarach egzystencji, dotyczących relacji, ducha i religii – stwierdził Papież. – Tymczasem w świetle wiary i zdrowego rozsądku życie ludzkie jest zawsze święte i zawsze jest «jakościowe». Nie ma życia ludzkiego bardziej świętego niż inne: każde życie ludzkie jest święte! Tak jak nie ma życia ludzkiego jakościowo bardziej znaczącego niż inne tylko ze względu na większe posiadane środki, prawa, możliwości ekonomiczne i społeczne. I to właśnie wy, lekarze katolicy, staracie się potwierdzać przede wszystkim poprzez wasz zawód”.

Dominujący styl

myślenia podsuwa najczęściej fałszywe odpowiedzi na pytania, które stawiamy także przed Bogiem. Czy te pytania są na większą skalę, jak np. wspomniany wyżej Synod lub świętość życia każdego człowieka, czy są to pytania odnośnie małego codziennego fragmentu naszego życia, odpowiedzi zawsze powinny mieć aprobatę samego Boga, a wtedy żaden styl myślenia nie zdoła człowieka pozbawić sensu życia, bowiem wiara pozwala wychodzić dalej, niż ten czas, w którym przyszło się nam żyć. Ewangelia pozostaje niezmienna, a chrześcijańskiej Białorusi brakuje dzisiaj zwykłego ludzkiego chrześcijańskiego przekładu życia, po prostu odpowiedzi na pytania, które będą omodlone i przemyślane, i właśnie w takich momentach zobaczymy, jak nasze odpowiedzi zgadzają się z tym, co Bóg do nas mówi.

Przeżywamy uroczystość Chrystusa Króla. Na pewno we wszystkich świątyniach usłyszymy w tym dniu pytanie, kto jest naszym

Królem? Jaka będzie nasza odpowiedź? Przede wszystkim warto zapamiętać, że taką odpowiedź trzeba dać swoim życiem. Jeżeli wystarczy nam wiary i zdrowego rozsądku, aby odpowiedzieć bez wahania, że to Jezus jest naszym Królem, to jesteśmy na dobrej drodze naszego życia. Wiara w królowanie Chrystusa daje odpowiedzi na pytania, które nie przeszkadzają nam żyć, lecz czynią nas w tym życiu szczęśliwymi.

Znane nam są słowa na końcu prawie każdej modlitwy: „przez Chrystusa, Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje...”. Często je słyszymy, staramy się wypowiadać, lecz mało zastanawiamy się nad tym, że właśnie na końcu naszej modlitwy, rozmowy z Bogiem, wszystko poświęcamy Bogu, oddajemy w Jego ręce wszystkie nasze pytania i odpowiedzi, bóle i radości życia, a więc wybieramy Go na Króla naszego życia.

Również znane nam są figury Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – Pan Jezus z

wyciągniętymi rękami: czy to potężna figura stojąca w Rio de Janeiro, czy nowa ponad 36-metrowa rzeźba w Świebodzinie (Polska), czy nieduża figura przy kościele w lwiu w naszej Diecezji – mają one nam wszystkim uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia, całego Wszechświata. Jego panowanie nie wynika z dokonania, z wybrania czy z wywalczenia tej godności. On jest Królem, bo jest Bogiem-Człowiekiem, Stworzycielem i Odkupicielem. Białoruś powinna stać się krajem, gdzie króluje Pan Jezus.

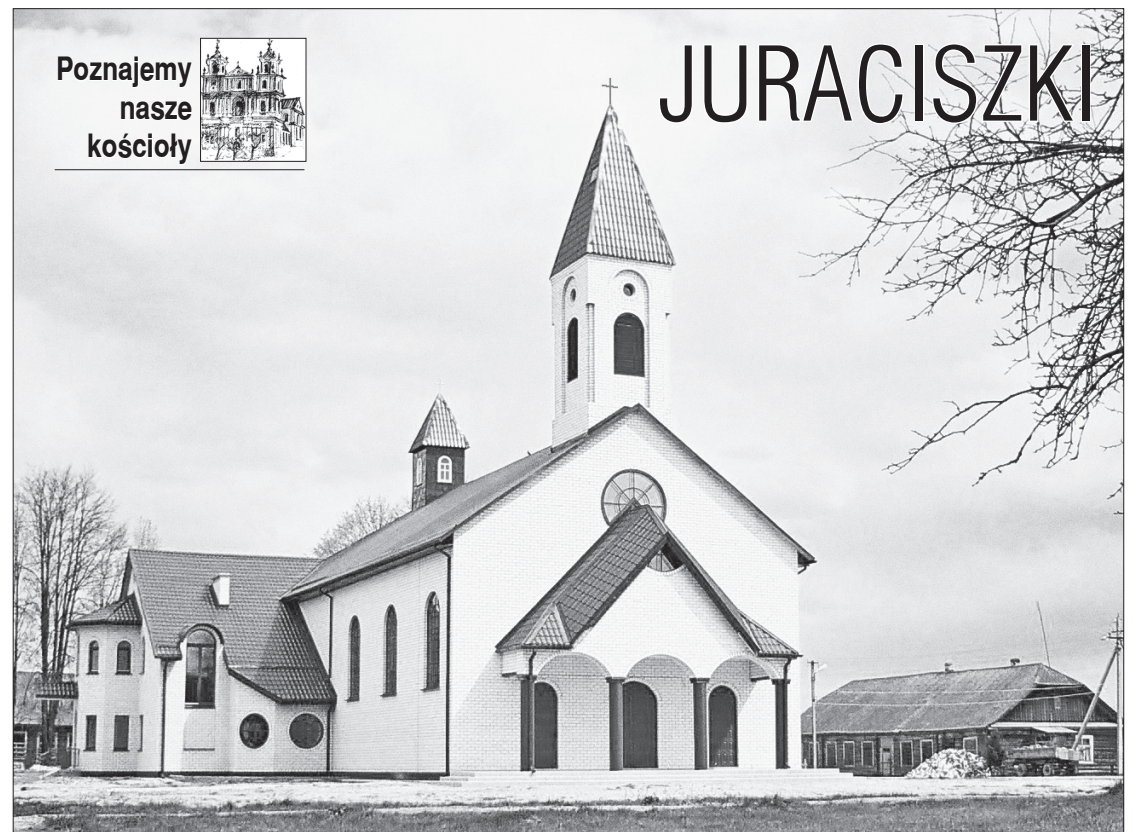
Rozpoczniemy już niebawem kolejny okres liturgiczny – Adwent. Dla wielu będzie to już kolejny czas oraz szansa na spotkanie z Chrystusem, dla niektórych będzie to pierwsza taka okazja, ale dla wszystkich będzie to czas dawania odpowiedzi, kierując się wiarą oraz zdrowym rozsądkiem. Pytań na pewno nie zabraknie. Niech nasze odpowiedzi zaprowadzą nas na spotkanie z naszym Królem.

Według archiwum
Diecezji Grodzieńskiej

Dekanat Lwie

Juraciszki są znane już od XVI w., jednak parafia katolicka została tu organizowana tylko w Dwudziestolecie Międzywojennym (choć według miejscowego podania cerkiew, która i teraz funkcjonuje w centrum wsi, została przerobiona w 1839 r. ze świątyni unickiej, która w swoim czasie była kościołem). Pierwszy kościół został tu pobudowany w 1937 r. i konsekrowany pod tytułem Przemienienia Pańskiego przez arcybiskupa wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego 9 czerwca 1938 r. Była to drewniana świątynia, wewnątrz której na trzy nawy było podzielone kwadratowymi w podstawie słupami.

Pierwszym proboszczem został ks. Antoni Twardowski. Podczas okupacji hitlerowskiej nowy proboszcz ks. Wincenty Stryżniewski był aresztowany, посаджony do ludzkiego więzienia, a 10 marca 1943 r. roz-



Widok zewnętrzny świątyni

strzelany razem z innymi kapłanami.

Za czasów radzieckich kościół był zniszczony, a później zrujnowany w 1955 r. (dzisiaj na tym miejscu znajduje się stacja autobusowa). Lecz w naszych czasach świątynia znowu się odradza. Od 1991 r. wierni gromadzili się na nabożeństwa w kaplicy

– specjalnie przystosowanym pomieszczeniu byłej drewnianej szkoły. A od 2002 r. w centrum wsi według projektu architektów br. Bello Lani SVD, dr. Karola M. Rufa i Sergiusza Miadzia rozpoczęło budownictwo potężnej kamiennej świątyni z żółtej cegły na zewnątrz. Od końca lata 2004 r. w kościele stale są odpra-

wiane nabożeństwa, lecz konsekracja świątyni jest zaplanowana po uporządkowaniu wnętrza i terenu kościelnego.

Kościół prostokątny w podstawie, do części ołtarzowej jest dołączony piętrowy budynek plebanii i ośrodka parafialnego, wejście główne jest oznaczone czterokolumnowym trytykutowym

gankiem. Nad wejściem wznosi się czworoboczna namiotowa wieżadzwonnica, nad ołtarzem – sygnatka. Świątynia jest nakryta systemem dachów dwuspadowych z dachówki metalowej.

Wnętrze świątyni wieńczy sufit z sidingu. Nad wejściem mieszczą się chóry organowe.

REKOLEKCJE ZE SŁOWEM

Przed nami kolejny okres naszego życia – okres oczekiwania na spotkanie z Chrystusem, który się narodził w naszych sercach. Redakcja „Słowa Życia” proponuje już zacząć przygotowania do spotkania ze Zbawicielem.

W tym roku Rekolekcje ze „Słowem” poprowadzą ludzie świeccy, którzy swoim słowem oraz doświadczeniem wiary pragną wskazać każdemu z nas drogę do Chrystusa. Zapraszamy! Pierwsza próba rekolekcyjnej podpowiedzi od **Teresy Klimowicz** z Mińska.



ADWENT. Odnaleźć własne oczekiwanie



Teresa Klimowicz

Ale czekać nikt nie lubi. Ludzie od dawna wynajdują jakieś rzeczy, serwyisy, optymalizacje i usługi, żeby skrócić oczekiwanie, nie tracić czasu, uniknąć nieprzyjemnych przeżyć.

Dlaczego więc takim cennym jest oczekiwanie adwentowe? Dlaczego nie można od razu otrzymać święta Bożego Narodzenia? Katecheci wiedzą, że dzieci zadają takie pytania dość często. A dorośli próbują wyjaśnić samodzielnie, co będzie, jeżeli nie przygotowywać się, nie pościć, nie obciążać siebie postanowieniami, a od razu „otrzymać” Święta. A następnego dnia powiedzieć: „Już po Świętach, niby nic i nie było”. Smutnie, prawda? Ponadto oczekiwanie „dla towarzystwa z innymi” też jest mało pożyteczne. Przeżyć ten okres musimy własnym sercem, musimy odnaleźć własne oczekiwanie i własne oznaki tego, że obietnica Boża wkrótce się spełni – przyjdzie Zbawiciel, blisko wyzwolenie, mrok odstepuje przed Światłem.

Więc jeżeli pożyczyc oczekiwanie nie udaje się, trzeba poszukiwać własnego. Na przykład, oczekując moż-

na pójść naprzeciw Chrystusowi, przygotować Mu prezent. Tylko... co musimy robić i jak? Przypominamy sobie po kolei postanowienia, jeden dzień, drugi... (Nie szkodzi, lepiej dłużej porozmyślać, niż obiecać to, czego nie dotrzymasz.) A co, jeżeli przed tobą czas próby – nieprzyjemny, ascetyczny, pozbawiony koronek i blichtru? Jedynie że bez kwaśnej miny i z przystojnym wyglądem, pamiętasz?

Oczekiwaniem może zostać ryzyko: zacząć się modlić w intencji swojego wroga, zaproponować pomoc lub na odwrót odmówić się od udziału w złych sprawach. Z ryzykiem jest związana także szczerść, kiedy zaczynamy nazywać rzeczy po imieniu. Możliwie ktoś powinien nie unikać konfliktu, a rozpocząć długą rozmowę, dojść do drobiazgów, do źródła niezrozumienia. Przycisnąć własną pychę i przyznać błędy. Inny zaś powinien przestać połykać krzywdy i zacząć mówić.

Z innej strony, kiedy kogoś oczekujesz, zwalniasz krok, nawet się zatrzymujesz. Tak się dzieje, gdy człowiek decyduje więcej nie grzeszyć. Wszystko. Stop. Wystarczy pustych klótni, niedotrzymanych obietnic, kłamstwa, obojętności, nieszczerści...

Adwent jest czasem, by ogłosić moratorium na narzekania i zazdrość, oraz czasem, by podzielić się z bliskimi i nieznanymi tym, co masz, sypiać „miarę dobrą, utrzesioną”...

Jest to twoja szansa, żeby doznać radosne przecucie Świąt, wsłuchać się w sło-

wa liturgii adwentowej, homilii, śpiewu. Przeczytać dobrą książkę. Powoli przygotować się do Świąt, nie odkładając na ostatnie dni. Radość wyzwolenia i pojednania oczekuje po szczerzej spowiedzi, która też potrzebuje przygotowania i modlitwy, by otworzyć siebie przed Panem Bogiem.

A może twe oczekiwanie jest w tym, by odczuć ciąg czasu. Odczuć, jak to się dzieje, gdy nastaje „pełnia czasu”. Dzisiaj – jeszcze nie. Jutro – nie. Za dwa tygodnie – nie. Dnie stają się krótsze, chłód się wzmacnia, nastrój marnieje, a nadzieja... nadzieja jak płomyk świec roratnich świeci, jest, płonie. W jaki sposób Bóg wykonuje to, co obiecał? Co wtedy czuje dusza?

Czy nie podpowiada ci serce, byś został Betlejem – „najmniejszym spośród miast Judy”? Wtedy czas Adwentu będzie czasem służenia wszystkim i każdemu, czasem „ostatnich miejsc”, łagodności, zaufania, wyrzeczenia się swojej „wielkości”.

Oczekiwać Dziecka bez miłości – jest to coś nieludzkie. Gdy twoje rany są jak głębokie bezwodne studnie, niech zostaną napełnione miłością. Niech się przelewa przez brzoża i znajduje milion dróg, by otulić sobą innych ludzi.

Więc jakie będzie twoje oczekiwanie? Niech że zostanie ono tęsknotą... Tak mocną, by pomogła choć trochę zrozumieć, jak Bóg oczekuje człowieka. Wtedy odsłoni się ci moc oczekiwania i cały Wszechświat zostanie napełniony radością spotkania.

Według catholic.by

Egzorcysta: Wiele Białorusinów ma potrzebę w modlitwie wyzwolenia

W tym, że jeszcze wiele Białorusinów ma potrzebę w modlitwie wyzwolenia, jest pewny ks. Czesław Pawlukiewicz, proboszcz parafii w Rosi i egzorcysta diecezji Grodzieńskiej.



Ks. Czesław Pawlukiewicz

Jeżeli by nawet każdy kapłan zajmował się egzorcyzmem, pracy starczyłoby na długie lata, sądzi kapłan. Lecz niestety, ta sfera działalności w społeczeństwie jest rozumiana w wąskim sensie i kojarzona jedynie bezpośrednio z obrzędem egzorcyzmu.

W tym często jest winą „filmowej” percepcji. Ale posługa egzorcysty jest znacznie szersza, a jej sens o wiele głębszy i delikatniejszy, tłumaczy ks. Pawlukiewicz. „Ogromna posługa jest potrzebna w sferze modlitwy wyzwolenia i ocalenia ludzi. Każda osoba w swoim życiu jest zraniona i rani innych. Każdy człowiek świadomie albo najczęściej nieświadomie wchodzi w różnego rodzaju zniewolenia, przejawiające się w zniszczeniu stanu, do życia w którym jesteśmy powołani – stanu szczęścia, stanu wolności, który nam niesie Jezus. Dlatego właśnie taka posługa jest zaraz bardzo potrzebna na całym świecie. Cieszę się bardzo, że liczni kapłani z Białorusi są zainteresowani modlitwą wyzwolenia, ponieważ wcześniej o tym możliwie mało mówiono w seminariach, a zaraz się spotykamy, dyskutujemy i dzielimy się doświadczeniem odnośnie mianowicie tych pytań, jak kapłan katolicki może pomóc ludziom, przychodzącym z pewnymi problemami” – zaznaczył kapłan w wywiadzie dla białoruskiej sekcji Radia Watykańskiego.

W ogóle światowy ruch kapłanów egzorcystów narodził się 20 lat temu jako Międzynarodowe Stowarzyszenie Egzorcystów, w obradach którego w październiku brał udział ks. Czesław Pawlukiewicz.

„Coraz więcej kapłanów dołącza się do tej posługi, gdyż coraz częściej zaczynają spotykać się z danym problemem w realnym życiu swych bliskich albo parafian” – przytoczył przykład ks. Pawlukiewicz.

„Co dotyczy zwykłych parafii, na Białorusi i w innych krajach kapłani powszechnie spotykają takie sytuacje. I wtedy ksiądz powinien zadać sobie pytanie: „Czy pomoc temu człowiekowi należy do moich kompetencji?” Ale najczęściej w Kościele ludzie szukają pomocy jak już w ostatniej instancji. I jeszcze inna rzecz: „Jeżeli należy to do moich kompetencji, to czym mogę pomóc?” – zaznaczył egzorcysta Diecezji.

„Historia egzorcyzmu jest w ogóle historią chrześcijaństwa. Problem dzisiaj można zauważyć nawet wśród praktykujących wiernych: ludzie wierzą w Boga, ale nie wierzą w istnienie diabła, i właśnie to jest pierwszym i najważniejszym błędem” – sądzi ks. Czesław.

„Moim zdaniem, muszą kiedyś to uświadomić. Dużo znanych teologów piszą i mówią o tym, że nie wierzą w istnienie diabła, a jest to równe temu, że nie wierzą w Boga. Kiedy czytamy Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, tam też często się mówi o istnieniu tego, którego nazywamy wrogiem człowieczeństwa” – przypomniał kapłan. Dlatego teraz w Rosi rozmyślamy nad tym, by modlitwa wyzwolenia brzmiała tu z pewną regularnością.

„Kilka lat temu wspólnota katolicka otrzymała budynek, w którym planujemy zorganizować dom rekolekcyjny. Na dzień dzisiejszy trwają tam remonty – podzielił się zamierzeniami kapłan. – Chcemy stworzyć takie miejsce, gdzie każdy tydzień prowadzone będą rekolekcje zarówno dla tych, którzy chcą przeżyć wyzwolenie i ocalenie, jak i dla tych, którzy chcą kształtować się w chrześcijaństwie i wzrastać w swojej wierze” – powiedział ks. Pawlukiewicz.

Według Radia Watykańskiego

Słowo dla Życia



Papież Franciszek



Jezus w Ewangelii dzisiejszej liturgii, mówiąc o świątyni, ujawnił wstrząsającą prawdę: to

znaczy – świątynia Boża jest nie tylko budynkiem uczynionym z kamieni, ale jest Jego Ciałem, uczynionym z żywych kamieni. Na mocy chrztu każdy chrześcijanin jest częścią „Bożej budowli” (1 Kor 3, 9), co więcej staje się Kościołem Boga. Duchowa budowla, Kościół – wspólnota ludzi uświęconych krwią Chrystusa i Duchem Zmartwychwstałego Pana – wymaga od każdego z nas, byśmy żyli zgodnie z darem wiary i podejmowali pielgrzymkę chrześcijańskiego świadectwa. Jak wszyscy wiemy, zgodność w życiu między wiarą a świadectwem nie jest łatwa. Ale musimy iść dalej i urzeczywistniać w naszym życiu tę codzienną konsekwencję. „To chrześcijanin!” nie tyle ze względu na to, co mówi, ale z powodu tego, co czyni, ze względu na swoją postawę. Ta konsekwencja obdarzająca nas życiem jest łaską Ducha Świętego, o którą musimy prosić.

Anioł Pański z Ojcem Świętym, 09.11.2014

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Dzisiaj, gdy codziennie się zbliżamy ku zakończeniu roku liturgicznego, spytajmy siebie: w czym jest zakotwiczona nasza nadzieja? W sprawach współczesnego świata czy w Bogu? Odpowiedz na to pytanie jest odpowiedzią na to, czy jest Królestwo Boże w nas.

Gdy złego ducha nie ma w nas i w naszych duszach więcej nie panuje grzech, Królestwo Boże jest w nas. Tylko jedna rzecz może być w nas samych – poznanie czy niepoznanie prawdy oraz miłość do życia w łasce Bożej i w grzechu, za pomocą których szukujemy nasze serca, by były Królestwem Chrystusa lub złego ducha.

Królestwo Boże przejawia się w życiu pobożnym, pokoju i radości. Gdy żyjemy pobożnie, głosimy spokój i radość Bożą, wtedy naprawdę Królestwo Boże jest w naszych sercach. Jeżeli zaś żyjemy duchem nieprawości, konfliktów i melancholii, które zabijają w nas życie ducha, już nie należymy do Królestwa Bożego, tylko do królestwa złego ducha. Są to znaki tego, do kogo należymy.

Fragment homilii podczas spotkania pasterskiego, 13.11.2014

WARTO ZAPAMIĘTAĆ:

1. REKOLEKCJE (łac. recolligere – zbierać na nowo, powtórnie). Adwentowe rekolekcje – kilkudniowy okres, poświęcony adwentowej odnowie duchowej poprzez modlitwę, konferencje oraz spowiedź.

2. RORATY, MSZA RORATNIA – pierwsza Msza o wschodzie słońca w okresie Adwentu. Jest to Msza wotywna o Najświętszej Maryi Pannie. Charakterystycznym elementem Rorat jest zapalanie świecy. Świeca ta (roratka) umieszczana jest w pobliżu ołtarza jedynie w Adwencie. Symbolizuje Najświętszą Maryję Pannę. Współcześnie z uwagi na udział dzieci i młodzieży Roraty odprawia się często wieczorem. W niektórych parafiach dzieci przychodzą na Msze roratnie z zaświeconymi lampionami. Dawniej Msza odprawiana była codziennie, również poza okresem Adwentu.

3. WIENIEC ADWENTOWY – wieniec w formie okręgu, składa się z gałązek choinki, na których umieszcza się 4 świece, symbolizujące 4 niedziele Adwentu. Co niedzielę zapala się kolejną świecę.



♦ We Francji zmniejsza się liczba seminarzystów i wzrasta liczba starszych księży. Obecnie w tym kraju 848 seminarzystów przygotowuje się do kapłaństwa. Na pierwszy rok studiów zgłosiło się 136 kleryków. Zauważa się, że zgłaszają się do seminariorów coraz starsi kandydaci, wielu z nich wywodzi się z posoborowych ruchów kościelnych. Obecnie we Francji jest ok. 15 tys. księży, z których 2/3 przekroczyło już 65. rok życia. Jeżeli spadek będzie nadal postępował, to w 2025 r. będzie ich tylko 10 tys., w tym 5 tys. poniżej 75. roku życia.

♦ Finlandia ogranicza mniejszościom wyznaniowym możliwość nauczania religii w szkołach publicznych. Aby mieć prawo do katechizacji, teraz potrzebna będzie grupa z co najmniej dziesięciu, a nie jak do tej pory trzech uczniów. Nowe rozporządzenie uderza przede wszystkim w dzieci katolickie. Katecheza będzie zastąpiona zajęciami z etyki. W tej sprawie już interweniowała katolicka dieceza w Helsinkach.

♦ ONZ informuje, że ok. 3 mld. ludzi na całym świecie cierpi z powodu niedożywienia. Ok. 805 mln. osób na planecie regularnie nie otrzymują odpowiedniej ilości jedzenia, a 2 mld. ludzi cierpią od deficytu mikroelementów niezbędnych dla organizmu. A to wynosi 30% mieszkańców świata.

♦ W Samarze (Rosja) została zabroniona działalność sekty Świadków Jehowy. Nie tak dawno u członków tej sekty zostały znalezione materiały ekstremistyczne, przeznaczone do publicznego rozpowszechnienia. W maju 2014 r. sąd Samary przyznał Świadków Jehowy organizację ekstremistyczną.

♦ W Burkina-Faso kardynał Filip Nakellentubu Uedraogo odrzucił propozycję, aby czasowo zostać prezydentem kraju. Miało to miejsce po tym, jak w kraju odbyły się manifestacje i różne demonstracje przeciwko Blezowi Kompaore, który był u władzy 27 lat. Prawo kanoniczne zabrania osobom duchownym zajmować się polityką.

♦ Na placu św. Piotra w Rzymie zjawia się przysniece dla bezdomnych, które na polecenie Papieża mają powstać przy kolumnadzie Berniniego. Bezdomni będą mieli możliwość skorzystać z darmowej usługi fryzjerskiej lub ogolić się.

♦ W Turcji wzrosła ilość szkół chrześcijańskich finansowanych przez państwo. 55 szkół otrzymuje pomoc finansową od państwa. 36 z nich należą do ormiańskiej wspólnoty, a 18 – do greckiej. Ta sytuacja świadczy o lojalności Rządu tureckiego do mniejszości religijnych.

Radio Watykańskie; pch24.pl; katolik.ru; credo-ua.org;

Przygotował
ks. Jan Romanowski

KAPŁAŃSTWO — to dar i tajemnica

■ Ciąg dalszy ze str. 1



„Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami”

skiej. „Im bardziej kapłan będzie świadom wielkości daru, który został mu dany, z tym większą radością i ufnością będzie się dzielił z tymi, do których zostanie posłany. Aby móc doświadczyć tej radości i mocy Chrystusowej, trzeba przede wszystkim samemu być zjednoczonym z Chrystusem” – powiedział ksiądz biskup.

Hierarcha przytoczył także słowa św. Augustyna, który często mówił do swoich wiernych: „Karmię Was tym, czym sam żyję”. Ks. bp Aleksander zaznaczył, że tylko zgłębiając na co dzień skarby wiary, odkrywając serce na miłość Bożą, rozwijając w sobie ducha modlitwy i ofiary, kapłan będzie mógł wzbogacić lud wierny, ukazać mu piękno wiary, stać się wiarygodnym świadkiem Chrystusa i niezawodnym przewodnikiem na drodze do zbawienia. „Jako kapłani będziecie szafarzami łaski Chrystusowej. Jezus będzie posługiwał

na znak posłuszeństwa jemu i jego następcom. W czasie litanii do Wszystkich Świętych diakoni upadli na twarz, a wierni modlili się za nich. Po litanii pasterz na każdego z kandydatów włożył ręce – jest to biblijny gest przekazywania władzy kapłańskiej. Za księdzem biskupem swoje ręce na święconych włożyli wszyscy zgromadzeni kapłani. Następnie przez ks. bpa Aleksandra została odśpiewana modlitwa święceń, którą wszyscy obecni zakończyli swoim Amen, potwierdzając jej treść i święcenia kapłańskie.

Następnie księża pomogli się ubrać nowo wyświęconym braciom, zmieniając stulę z diakońskiego sposobu zakładania na kapłański, i nakładając ornaty, a ksiądz biskup namaścił ręce neoprezbiterów świętym olejem krzyżma na znak niezwykłej pieczęci przyjęcia kapłaństwa. Potem każdemu neoprezbiterowi z rąk pasterza



cili się do zebranych. W imieniu tych, którzy przyjęli święcenia, ks. Aleksander Sieminski powiedział: „Dziękujemy Bogu w Trójcy jedynemu za dar życia, łaskę Chrztu św., przez który zostaliśmy włączeni do Kościoła, oraz za łaskę powołania do kapłaństwa, dzięki któremu możemy służyć Kościołowi”. Neoprezbiter wyraził wdzięczność ordynariuszowi ks. biskupowi Aleksandrowi, który był przykładem ojcowskiej troski, ks. biskupowi Józefowi, który przez lata nauki w WSD formował w neoprezbiterach autentyczną postawę kapłańską. Ks. Aleksander Sieminski skierował słowa wdzięczności także do ks. rektora Romana Raczkę, grona profesorów i wychowawców, którzy starannie przekazywali prawdę wiary. Dziękował także ojcom duchownym, którzy uczyli miłości i życiu duchowemu, proboszczom parafii rodzinnych oraz parafii, na których odbywały się praktyki kleryczne i diakońskie, wszystkim księżom, którzy spotykali się na drodze życiowej. Wyraził wdzięczności ks. Aleksander skierował także do rodziców, którzy przekazali dar życia, uczyli wiary, dobrego postępowania.

„Pragniemy także podziękować braciom klerykom, którzy towarzyszyli nam w latach seminaryjnych, za ich braterskie ramie i gotowość niesienia pomocy w każdej potrzebie. Dziękujemy siostram zakonnym za wspieranie modlitwą oraz wszystkim krewnym, przyjaciółom, parafianom. Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy świadczą nam pomoc, szczególnie modlitewną. Niech Bóg wszystkim błogosławi i udzieli potrzebnych łask, a Matka Boża ma ich w swojej opiece. Wszystkim za wszystko Bóg zapłaci!” – powiedział ks. Aleksander Sieminski.

Dzień święceń kapłańskich zgromadził wiele osób, które swoją obecnością i modlitwą chciały wesprzeć neoprezbiterów. Po zakończeniu uroczystości zgromadzeni życzyli nowym kapłanom, aby ich służba przepiękna była szczera miłością i ofiarnością, aby każdego dnia siadając obok Chrystusa, słuchali Jego słów, stając się w ten sposób Jego prawdziwymi uczniami.



Ks. Dymitr Lewczyk po raz pierwszy udziela Komunii św. jako neoprezbiter

„Dziś nasz Kościół lokalny otrzymuje pięciu robotników, którym powierzy niełatwe i odpowiedzialne zadanie: będą głosić Ewangelię Chrystusową słowem i osobistym świadectwem życia, staną się szafarzami Sakramentów świętych, aby krzepić i uświęcać lud wierny łaską Bożą – tymi słowami rozpoczął swoje kazanie duszpasterz. – Zostaną posłani, aby otaczać ojcowską troską wszystkich, do których Chrystus ich pośle: dzieci, młodzież, chorych i osoby w po-

deszłym wieku, gorliwych parafian i tych, którzy są daleko od Kościoła, którzy oczekują od kapłana światła słowa Bożego, daru modlitwy i życzliwej pomocy w odnalezieniu drogi nawrócenia” – zaznaczył ks. bp Aleksander.

Ordynariusz także podkreślił, że wielkość zadań, które Chrystus stawia przed kapłanem, może przerastać, przecież kapłan jest tylko człowiekiem, dlatego trzeba zawsze pamiętać, że to sam Chrystus nadaje moc i skuteczność posłudze kapłań-

skiej. „Im bardziej kapłan będzie świadom wielkości daru, który został mu dany, z tym większą radością i ufnością będzie się dzielił z tymi, do których zostanie posłany. Aby móc doświadczyć tej radości i mocy Chrystusowej, trzeba przede wszystkim samemu być zjednoczonym z Chrystusem” – powiedział ksiądz biskup.

Po kazaniu nastąpił moment udzielenia sakramentu święceń. W dialogu księdza biskupa z księdzem rektorem została potwierdzona godność kandydatów do przyjęcia urzędu prezbitera. Następnie diakoni wobec ks. bpa Aleksandra i zgromadzonych wiernych wyrazili wolę przyjęcia kapłaństwa. Potem kandydaci włożyli swoje ręce w ręce ks. bpa Aleksandra

została przekazana patena z chlebem i kielich z winem potrzebne do sprawowania Eucharystii.

Obrzęd święceń zakończył się przekazaniem znaku pokoju księdza biskupa oraz zebranych kapłanów z neoprezbiterami.

Następnie rozpoczęła się liturgia Eucharystyczna. Po raz pierwszy w życiu wraz ze swoim pasterzem neoprezbiterzy sprawowali Najświętszą Ofiarę.

Na zakończenie uroczystości neoprezbiterzy zwró-

Każdy człowiek potrzebuje modlitwy, a tym bardziej kapłan

O ważności modlitwy za kapłanów, rozwoju Apostolatu „Margaretka” z ks. Walerym Bykowskim, moderatorem Apostolatu Modlitwy za Kapłanów, rozmawiał ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny gazety.

– Ksiądz już od roku zajmuje się duchową opieką Apostolatu Modlitwy za Kapłanów „Margaretka”. Na czym polega Księdza duszpasterska piecza?

– Moim głównym zadaniem w prowadzeniu spotkań Apostolatu Modlitwy za Kapłanów „Margaretka” jest duchowa opieka nad jego członkami. Raz na miesiąc spotykamy się wspólnie. Zazwyczaj spotkania odbywają się w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie. Podczas naszych wspólnych spotkań najpierw jest Adoracja Najświętszego Sakramentu, Msza św. oraz konferencja ascetyczna. Raz na rok, zazwyczaj jest to ostatnia sobota maja, spotykamy się w Maryjnym diecezjalnym sanktuarium w Trokielach, gdzie przyjeżdżają grupy modlitewne z całej Diecezji. Jest to czas wspólnej modlitwy, dzielenia się radościami oraz problemami. Niestety, nie jestem w stanie odwiedzać raz na miesiąc wszystkie grupy w Diecezji. Dlatego postanowiłem choć raz na jakiś czas dojeżdżać do innych grup, aby przeprowadzić dzień skupienia. W Adwencie planuję zorganizować takie „spotkanie margaretkowe” dla regionu ludzkiego w parafii Lida-Fara, a następnie w innych wspólnotach parafialnych naszej Diecezji.

– Bardzo proszę opowiedzieć o tym Apostolacie? Skąd się wzięła taka nazwa?

– Głównym zadaniem Apostolatu „Margaretka” jest codzienna modlitwa za konkretnych kapłanów. Nazwa pochodzi od imienia niezwykle osoby, którą była Margaret O'Donnell z Kanady. W sierpniu 1951 roku, w wieku 13 lat, zachorowała na chorobę Heine-Medina podczas spotkania rodzinnego. Zawieziono ją do szpitala w Ottawie, potem do Montrealu. Po trzech miesiącach leczenia wróciła do domu, ale była całkowicie sparaliżowana, mogła poruszać tylko głowę. Margaret szybko zrozumiała, że ta choroba była jej powołaniem, tak jak dla innych małżeństwo, kapłaństwo lub życie zakonne. Zaczęła więc poświęcać swoje cierpienie, modląc się za swoją parafię, proboszcza, kapłanów, we wszystkich intencjach, które jej powierzano. Z każdym dniem zwiększała się liczba kapłanów, odwiedzających Margaret i proszących ją o tę formę modlitwy. Przyjmowała czasem 20 osób dziennie. Wielu kapłanów podnosiła na duchu swoją modlitwą, wielu pomogła swoim cierpieniem. Margaret zmarła w Wielki Piątek w wieku 40 lat, po 27 latach życia w bezruchu, cierpieniu i modlitwie. Pani profesor Louise Ward, która znała osobiście



Ks. Walery Bykowski – ojciec duchowny WSD w Grodnie

Margaret O'Donnell, 1 sierpnia 1981 r. w Aylmer w Kanadzie założyła ruch „Margaretek”, którego inspiracją było życie i modlitwa Margaret, i dlatego nazwała go jej imieniem. Imię to w tłumaczeniu z francuskiego oznacza polny kwiatek, w Polsce nazywany stokrotką. Symbolem Apostolatu stał się więc mały biały kwiatek, który oznacza poświęcenie, prostotę i jedność. W centrum kwiatu wpisuje się imię i nazwisko kapłana, zaś na siedmiu płatkach imiona i nazwiska siedmiu osób (lub nazwiska rodzin), które składają Bogu przyrzeczenie dożywotniej modlitwy – każda osoba (lub rodzina) w jednym określonym dniu tygodnia za konkretnego kapłana.

– Ile osób należy w naszej Diecezji do tego Apostolatu? Kim są te osoby? Czy są „Margaretki męskie”?

– Trudno jest już dzisiaj odpowiedzieć, ile dokładnie osób należy do tego Apostolatu modlitewnego w diecezji Grodzieńskiej. Powiem, że oficjalne działanie Apostolatu w naszej Diecezji rozpoczęło się w 2004 roku. W końcu września grupa sióstr III Zakonu św. Franciszka po spotkaniu formacyjnym w Polsce przywiozła do Grodna zwyczaj modlitwy za kapłanów „Margaretka”. A już 4 października 2004 roku w święto św. Franciszka zostały zgłoszone pierwsze grupy chętnych do modlitwy. Realizując swoje powołanie, franciszkanie świeccy zaczęli zakładać „Margaretki” w swoich wspólnotach po całej Białorusi, zakładając je również w pielgrzymkach, organizowanych przez Franciszkański Zakon Świeckich. Wspominałem, że było to rozpoczęcie oficjalne, bo „Margaretki” były już i wcześniej zakładane w parafiach przez siostry zakonne i księży. Do Apostolatu należą ludzie różnego wieku: dzieci, młodzież, osoby starsze. Mamy też

i „Margaretki męskie”. Co więcej, do „Margaretek” należą nawet całe rodziny.

– Ilu księży jest już otoczone modlitwą? I czy są jakieś zasady wyboru kapłana, za którego będą się modlić członkowie „Margaretki”?

– Staramy się objąć modlitwą wszystkich kapłanów naszej Diecezji i na dzień dzisiejszy oficjalnie ową modlitwą jest objęto ponad 130 kapłanów diecezji Grodzieńskiej, a także biskupi z całej Białorusi oraz Papież Franciszek i Benedykt XVI. Już wspominałem, że w niektórych parafiach „Margaretki” istnieją już od początku lat 90-tych, a nie są zgłoszone do centralnego biura i osób przewodniczących, dlatego trudno podać konkretną liczbę członków Apostolatu i kapłanów objętych modlitwą. Trzeba powiedzieć, że w oficjalnym rejestrze członków Apostolatu w naszej Diecezji wpisanych jest ponad 500 osób. Pewnej zasady podjęcia modlitwy za konkretnego kapłana nie ma. Naszym marzeniem jest objęcie wszystkich kapłanów naszej Diecezji opieką modlitewną. Na pewno wiele pragnie podejmować modlitwę w intencji kapłanów, którzy pracują w parafiach, do których należą „Margaretki”. Jest to ich dar wdzięczności za kapłańską posługę; ale w większości członkowie Apostolatu nie znają kapłanów, za których się modlą.

– Jak utworzyć „Margaretkę”? I kto to może uczynić?

– Modlitewną grupę „Margaretka” tworzą 7 pojedynczych osób. Owe osoby codziennie towarzyszą obranym kapłanom swoją modlitwą. Jedna osoba przyjmuje na siebie obowiązek dobrowolnie wybranej przez grupę modlitwy za konkretnego kapłana w wyznaczonym dla niej jednym dniu tygodnia. Każdy członek poszczególniej grupy może należeć do wielu „Margare-

tek”, może on modlić się w intencji np. siedmiu kapłanów – każdy na jeden dzień tygodnia. Jest również możliwość zwielokrotnienia liczby kapłanów i objęcia modlitewnym wstawiennictwem w tym samym dniu tygodnia kilku kapłanów, lecz w tym przypadku należy odmówić przepisanej modlitwę oddzielnie za każdego z nich. Po złożeniu przyrzeczenia „siódemka” nie ma oczywiście obowiązku zbierania się wspólnie na modlitwę. Każdy modli się w tym miejscu, w którym żyje lub obecnie przebywa. Jeżeli ktoś umiera wcześniej, niż kapłan, a istnieje możliwość zastąpienia tej osoby inną, to można to uczynić. Jeżeli nie, to wierzymy – ze względu na „świętych obcowanie” – że ta osoba już z drugiej strony będzie wstawiać się za tym kapłanem. Jeżeli ksiądz umrze wcześniej, to kto wie, czy nie potrzebuje on nadal naszej pomocy modlitewnej. Bardzo często osoby znają tylko imię kapłana i nic o nim nie wiedzą, ale to powinno wystarczyć. Reszta zawiera się w miłosierdziu Bożym i w naszym akcie dobrej woli i chęci modlitwy wstawienniczej.

– Jak jeszcze praktyki duchowe oprócz modlitwy mogą być podjęte przez ludzi za kapłanów?

– Podstawowa proponowana modlitwa – to modlitwa za kapłanów i Koronka. Do owych modlitw mogą być dołączone inne dowolne modlitwy, takie jak Różaniec i tp. Zachęcamy członków grup modlitewnych, aby zamawiali Msze św. w intencji swoich kapłanów, szczególnie w dniu Imienin albo Urodzin kapłana. Wskazane jest, aby owe osoby uczestniczyły również w różnych akcjach, które odbywają się przy parafiach, wspomagając swoich kapłanów. W ten sposób tworzy się duchowa więź wiernych ze swoimi duszpasterzami, a kapłani mają bogate zaplecze modlitewne. Dla mnie osobiście jest ważne, aby członkowie towarzyszyli duchowo kapłanom, szczególnie kiedy kapłan jest dotknięty jakimś problemem bądź kryzysem.

– Najczęściej ludzie myślą, że to właśnie ksiądz za nich powinien się modlić. Jak wytłumaczyć takim osobom, że i za księdza trzeba też się modlić?

– Każdy człowiek potrzebuje modlitwy, a tym bardziej kapłan. Pragnienie modlitwy za innych wyrasta z modlitwy osobistej. Człowiek, który spotyka się z Bogiem i przyjmuje Jego miłość, nie może jej zatrzymać wyłącznie dla siebie, dlatego w sposób naturalny pragnie się tą miłością dzielić. To jest tak samo, jak w życiu Matki Bożej.

■ Ciąg dalszy na str. 7

Z prasy katolickiej

eKai.pl

Torturowani i zabici za Chrystusa

W Pakistanie doszło do niezwykle brutalnego mordu na katolickim małżeństwie i ich poczętym dziecku.

Za rzekomą zniewagę Mahometa i Koranu rozwścieczony tłum ukamienował, a następnie spalił żywcem 28-letniego Shahzada Masiha oraz jego żonę Shamę, która była w stanie błogosławionym. Zamordowane małżeństwo osierociło czworo dzieci.

Żona Shahzada Masiha spaliła pozostałości po swym zmarłym ojcu, w tym jakieś kartki. Jeden ze współpracowników męża oskarżył ją, że były to fragmenty Koranu. Małżonków pojmano i posadzono w cegielni. Natomiast następnego dnia zostali oni napadnięci przez rozwścieczony 400-osobowy tłum muzułmanów, który dowiedział się w meczecie o ich rzekomej winie i pod wpływem naucej miejscowego imama przyszedł im wymierzyć sprawiedliwość.

Ks. kard. Kazimierz Świątek – niezłomny świadek wiary



W Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyźnie odbyła się konferencja, poświęcona ks. kard. Kazimierzowi Świątkowi z okazji 100. rocznicy jego Urodzin.

Podczas spotkania przybliżono postać tego wielkiego duszpasterza. Została również otwarta wystawa, zatytułowana „Niezlomny Kardynał”, której autor Zbigniew Filipkowski wyraził nadzieję, że postać ks. kard. Kazimierza Świątka jest szczególnie w naszej niedawnej historii, a jego heroiczna wiara, być może stanie się podstawą do rozpoczęcia jego procesu beatyfikacyjnego.

Nasz Dziennik

Uznano heroizm cnót Marty Robin

Marta Robin była mistyczką i stygmatyczką. Z jej inspiracji powstały „Ogniska Miłości”, które działają dzisiaj w ponad 40 krajach.

W wieku 16 lat Marta zachorowała na zapalenie opon mózgowych. Choroba miała ciężki przebieg i doprowadziła do paraliżu. Wcześniej jednak Marta złożyła akt całkowitego zawierzenia się Bogu. Od 1928 r. nie mogła ani spać, ani przełykać – od tego momentu nie jadła i nie piła, przyjmując przez ponad 50 lat jedynie Eucharystię (raz w tygodniu, w środę). W 1942 r. dodatkowo straciła wzrok.

20 maja 1921 r. doznała pierwszego objawienia Matki Bożej, pierwszego z serii wizji świętych Kościoła. Była również stygmatyczką – 2 października 1930 r. na jej ciele (stopach, dłoniach, czole i boku) pojawiły się znaki męczeństwa Jezusa.

DIECEZJA



9 listopada Metropolita Mińsko-Mohylewski abp Tadeusz Kondrusiewicz celebrował Mszę św. w grodzieńskim kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego, gdzie zaczął swą posługę biskupią w czasach odrodzenia Kościoła na Białorusi.

Abp. Tadeusz Kondrusiewicz celebrował w Grodnie Mszę św. dziękczynną za 25 lat posługi biskupiej

tak też i katedra grodzieńska jest symbolem prześladowań Kościoła w naszej krainie i jego odrodzenia”.

„Fara grodzieńska, która mogła podzielić los zburzonej przez reżym ateistyczny fary Witoldowej, została katedrą. Teraz ma ona dwóch biskupów – ordyna-

Mszy arcybiskup powiedział: „Dzisiaj z okazji 25-lecia święceń biskupich przychodzę do tej bazyliki katedralnej, by podziękować Bogu i Matce Bożej Kongregackiej za ćwierć wieku posługi biskupiej. Dziękuję też i wam, drodzy wierni i moi byli parafianie, za wasze wsparcie



Podczas Mszy arcybiskup zaznaczył, że „jak bazylika św. Jana na Lateranie jest katedrą Papieża, tak też bazylika św. Franciszka w Grodnie jest katedrą biskupa diecezji Grodzieńskiej”, „jak bazylika laterańska jest symbolem prześladowań Kościoła i jego odrodzenia,

riusza i biskupa pomocniczego – a także dużo kapłanów. Pomyślmy o tym, jaką łaską Pan Bóg obdarzył naród Grodzieński, bo jeszcze niedawno było wcale inaczej, nie było tu stałego kapłana” – zauważył Metropolita.

Zwracając się do uczestników

modlitewne i pamięć”.

Tegoż wieczoru Metropolita celebrował jeszcze jedną Mszę św. dziękczynną za 25 lat posługi biskupiej w kościele Matki Bożej Anielskiej w Grodnie, gdzie w 1988–1991 II. był proboszczem.

100-letnie organy kościelne zabrzmiały w Hoży



Organy z kościoła świętych Apostołów Piotra i Pawła w Hoży, odremontowane przez specjalistów z Polski, poświęcił podczas uroczystej Mszy św. biskup pomocniczy diecezji Grodzieńskiej Józef Staniewski.

Po Mszy odbył się koncert organowy – na stoletnich organach zagrał znany organista grodzieński Brunon Termion w towarzystwie śpiewu solistki Kapeli Grodzieńskiej Maryny Gorowej.

Organy z Hoży zostały zrobione w Łotwie w 1913 r. w firmie „Emil Marcin”.

Młodzież zorganizowała przedstawienie o świętych

O życiu świętych i błogosławionych opowiedziano w parafii św. Mikołaja w Gieranionach. Bohaterami przedstawienia, które zorganizowała młodzież parafialna, zostały święte i błogosławione dzieci, które żyły kilka wieków temu, ale mogą posłużyć przykładem i dzisiaj.

W przedstawieniu młodzież podkreśliła, że świętymi zostają nie tylko ludzie dorośli, ale i wcale jeszcze małe dzieci. Święci żyli

jedynie dla Chrystusa, gotowi byli wystawiać jedynie Jego i mężnie oddać za Niego swe młode życie.

„Grać rolę świętego – to bardzo odpowiedzialne zadanie, ale przede wszystkim jest ono świadectwem tego, że i my możemy być takimi. Niech święci pomagają nam być bliżej Boga, całym sercem kochać Jego i naszych bliźnich” – dzieli się swoimi rozważaniami uczestnicy przedstawienia.



„Jestem Twoim uczniem i lubię Twoje słowo”



Pod takim hasłem w Szczuczynie odbyło się spotkanie młodzieży, organizowane przez ojców pijarów.

Pijarskie dni młodzieży miały charakter modlitewno-rekreacyjny. Ojcowie Grzegorz Książek SP i Witold Petelczyc SP pomagali uczestnikom zrozumieć, że aby stać prawdziwymi uczniami i wyznawcami

Chrystusa, trzeba najpierw czytać, poznawać, rozważać i lubić Jego

słowa, co znaczy często otwierać i czytać Pismo Święte. Jedynie wtedy osoba wierząca zdoła nie tylko rozumieć swojego Mistrza, ale i wprowadzać w życie Jego naukę – przymierze miłości.

Uczestnicy pijarskich dni młodzieży także dokonali wycieczki do świątyni prawosławnej, gdzie zapoznali się bezpośrednio ze świątynią i modlitwą za zmarłych w obrządku wschodnim. Później młodzież modliła się za zmarłych na jednym z cmentarzy Szczuczyna.

ŚWIAT



Kapłani z Grodzieńszczyzny celebrowali Mszę św. w Wilnie

11 listopada w kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej została odprawiona Msza św. w języku białoruskim. Stało się to możliwe dzięki Dniom Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej, podczas których w kaplicy odprawia się Msze w różnych językach świata.

Mszę św. po białorusku celebrował ks. Paweł Gedrojc, dziekan dekanatu Sapockińskiego. We Mszy uczestniczyli także ks. Paweł

Koleśnik i ks. Antoni Kozłowski, pielgrzymi z Białorusi oraz Białorusini mieszkający na Litwie.

W homilii ks. Paweł Gedrojc zaznaczył, że „wszyscyśmy przychodzimy tu z różnych państw, by oddać cześć i chwałę Matce Miłosierdzia, która odaruje pod swoim sercem Jezusa. Dziś przychodzimy nie tylko prosić, lecz także dziękować za Jej obecność wśród nas, za Jej troskę o nasze rodziny”.

Kapłan przypominał, że „namaszczenie każdego człowieka odbywa się podczas Chrztu św., a więc każdy z obecnych jest powołany dawać świadectwo i dzielić się swoją wiarą”.

Skończyła się Msza przed obrazem Matki Bożej modlitwą za Białoruś.

PROGRAM XII REKOLEKCJI TRZEŻWOŚCI W GRODNI

28–30 listopada 2014 r.

Miejsce przeprowadzenia – kościół pobrygidzki (ul. K. Marksa 27)

PIĄTEK, 28 LISTOPADA

18.00 – powitanie uczestników;
19.00 – Msza św.;
20.30 – otwarte zebranie grupy pomocy wzajemnej dla osób zależnych, ich krewnych i bliskich.

SOBOTA, 29 LISTOPADA

10.00 – konferencja;
11.30 – Droga Krzyżowa. Przerwa;
15.00 – przygotowanie do sakramentu pokuty. Spowiedź. Adoracja Najświętszego Sakramentu;
17.00 – Msza św.. Przerwa;

19.00 – zebranie grup pomocy wzajemnej dla osób zależnych, ich krewnych i bliskich.

NIEDZIELA, 30 LISTOPADA

09.00 – Msza św.;
10.30 – konferencja;
12.00 – dzielenie się doświadczeniami. Zakończenie rekolekcji.

Wszystkim przyjeżdżnym zapewniamy nocleg.

Telefony kontaktowe:
(8029) 869-60-88 –
ks. Aleksander Pietrowicz,
(80152) 50-20-86,
(8033) 325-57-64 – Jerzy.

WYNIKI SONDY

Czy uważa Pan/i, że treść Pisma Świętego jest dziś przestarzała, że współczesnemu człowiekowi nic już nie mówi?

jest przestarzała	6%
nie jest przestarzała	84%
częściowo tak, częściowo nie	4%
trudno powiedzieć	6%

W kolejnej sondzie zaproponowaliśmy naszym respondentom wypowiedzieć swój stosunek do Pisma Świętego. Autor sondy zaproponował swoim pytaniem odpowiedzieć, na ile nauka Pisma Świętego pomaga żyć współczesnemu człowiekowi. Zdecydowana większość wypowiada się za tym, że Słowo autora natchnionego zapisane w Piśmie Świętym wciąż pozostaje aktualnym dla życia ludzkiego. Ale jest też kilka respondentów, dla których nauka Słowa Bożego nie jest już dzisiaj aktualna. Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

Komentarz eksperta



Ks. Paweł Sołobuda

Bardzo ciekawa sonda. Na pierwszy rzut oka ktoś może pomyśleć, że autor wątpi w treść, zawartą w Piśmie Świętym, ale oczywiście sens tego pytania tkwi w czymś innym. Przede wszystkim ciekawi ten fakt, na ile dzisiejszy człowiek korzysta z nauki Pisma Świętego w swoim życiu. Mamy dużo pytań, czasem trudno znaleźć prawidłową drogę, a właśnie proponowane wyjście z tego życiowego tunelu daje każdemu z nas autor natchniony. Chcę zaproponować wszystkim jak najczęściej sięgać po Pismo Święte i szukać tam odpowiedzi na własne pytania. W sposób szczególnie zachęcać warto dzieci i młodzież, aby kierowali się w swoim życiu Słowem Boga, a na pewno nie zmarnują swojego życia.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

25 listopada 1949 r. – ks. kan. Michał Majewski, duszp. Minojty;
30 listopada 1995 r. – ks. Tadeusz Łaś SCJ, duszp. Lack;
3 grudnia 1964 r. – ks. Stanisław Śmiałowski, prob. Kozłowiec;
3 grudnia 2002 r. – ks. Józef Kisiel, prob. Wiszniewo;
6 grudnia 2001 r. – ks. prałat Alojzy Tomkowicz, prob. Ostrowiec.

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: grodnensis.by, catholic.by

We wspólnocie z Bogiem: KATECHEZA DOROSŁYCH

We współczesnym świecie mamy do czynienia z dynamizmem rozwoju nauki, techniki, życia społecznego. Dzisiejsze czasy wymagają od nas coraz większej kompetencji. Pracodawcy żądają od pracowników podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Podobnie rzecz się ma z wiarą. Wiara wymaga dziś rzetelnej wiedzy, bo tak, jak człowiek chcąc rozwijać się intelektualnie musi cały czas pogłębiać swoją wiedzę, tak też chcąc wzrastać duchowo musi nieustannie – obok wielu innych spraw – pogłębiać swoją wiedzę religijną.



Katecheza dla dorosłych w Szczuczynie zbiera wielu chętnych słuchaczy

W dokumentach Kościoła, m.in. w „Catechesi tradendae”, a także w dokumencie Międzynarodowej Rady do Spraw Katechezy „Katecheza dla dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej”, podkreśla się, że „jedną z największych trosk (...), troską dotkliwą i nagłą, zrodzoną z powszechnego doświadczenia (...), jest katecheza dorosłych”. Ten postulat jest szczególnie aktualny w czasach dzisiejszych, gdy w obiegowym myśleniu dorośli występują jako ludzie całkowicie uformowani, dojrzały w wierze, którzy nie potrzebują katechezy. A w rzeczywistości występuje zupełnie inny obraz dorosłego katolika, którego formacja zatrzymała się na etapie Pierwszej Komunii św., ewentualnie sakramentu Bierzmowania. Wszystkim tym osobom Kościół wychodzi naprzeciw, proponując przez systematyczną katechezę uzupełnić niedosyt wiedzy Bożej i zacząć budować dojrzałą wiarę.

Św. Jan Paweł II już w dru-

gim roku swego pontyfikatu, podkreślając istotną wartość katechezy dorosłych, powiedział: „Chodzi o problem wielkiej wagi, jakim jest katecheza dorosłych. Jest to najznakomitsza forma katechezy, ponieważ zwraca się ona do osób wykonujących największe zadania i w ogóle zdolnych do życia według Orędzia Chrześcijańskiego, i to w jego pełni. Wspólnota chrześcijańska nie może prowadzić katechezy stałej z pominięciem bezpośredniego i wypróbowanego udziału dorosłych, zarówno tych, którzy w niej uczestniczą, jak i tych, którzy ją organizują. Świat, w którym młodzi mają żyć i świadczyć o wierze, który katecheza stara się zbadać i utwierdzić, po większej części znajduje się we władaniu dorosłych, dlatego ich wiara winna być również stale oświecana i wzmacniana i odnawiana, aby przeniknęła całą działalność doczesną, za którą są odpowiedzialni. Aby zaś katecheza mogła być tak skuteczna, powinna być ciągła; będzie bowiem rzeczy-

wiście daremna, jeśli zatrzyma się na samym progu wieku dojrzałego; choć bowiem, oczywiście w innej formie, niemniej niezbędna okazuje się dla dorosłych”.

Rozwój współczesnego świata, gdzie zalew informacji nie zawsze zgodnych z prawdą Bożą, a czasem wręcz niszczących tę prawdę, uzasadnia potrzebę katechizacji dorosłych. Wierni, nawet ci, którzy otrzymali dokładne i pełne wychowanie chrześcijańskie, przeżywają trudności, związane z życiem religijnym. Wielu jest dziś takich, którzy będąc w wieku dojrzałym wyśuwają nowe wątpliwości co do sensu i znaczenia życia. Są wśród wiernych i ludzie, którzy mimo przynależności do Kościoła nigdy nie wyrazili swego osobistego „przyzwolenia na orędzie Objawienia”. Stąd pojawia się potrzeba katechezy dorosłych, aby pogłębiać wiarę i życie chrześcijańskie wśród wiernych.

Katecheza dorosłych jest potrzebna, by wierni, znajdujący się na różnych etapach

rozwoju, przyjmowali słowo Boże i je rozumieli, by słowem i przykładem dawali świadectwo swojej wiary, by dążyli do osiągnięcia dojrzałości w wierze i nie poprzestali na minimalizmie życiowym. Wiernych obowiązuje stałe zwracanie się do Boga, aby potrafili odczytać Boży plan we własnym życiu. Dorośli powinni być przygotowani do czytania Pisma Świętego i zrozumienia tradycji, do świadomego uczestnictwa we Mszy św. i liturgii, muszą umieć spojrzeć na ludzkie sprawy w świetle Sprawy Bożej i przyczyniać się do głoszenia Ewangelii oraz jedności chrześcijan.

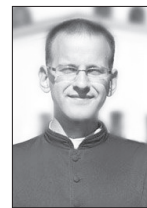
Chrześcijanie powinni stale doskonalić się wewnętrznie, aby zgodnie z wymaganiami Słowa Bożego mogli podjąć się zadań w życiu społecznym, rodzinnym, zawodowym itp. Zdolności i sprawności człowieka dojrzałego powinny być kształtowane i oświecane słowem Bożym. W trudnych momentach życiowych również człowiek dorosły potrzebuje pomocy, dlatego jego wiara

musi być stale oświecana, potęgowana i chroniona. Potrzebuje on stałej zachęty, aby obudzić w sobie pragnienie do nawiązania wspólnoty z każdym człowiekiem, a szczególnie w małżeństwie, rodzinie i Kościele. Stąd wynika potrzeba katechezy, która niosłaby pomoc dorosłym w pełnym pojmowaniu miłości chrześcijańskiej.

Zagrożeniem dla współczesnego człowieka jest chęć przystosowania się do grupy, w której żyje, bez względu na wartości, jakie ta grupa sobą prezentuje. Stąd pojawia się potrzeba takiej katechezy, która ukazałaby mu właściwą hierarchię celów i doprowadziłaby go do pełnego rozumienia sensu życia ludzkiego. Ma ona również we właściwy sposób udzielać odpowiedzi na współczesne pytania dotyczące spraw religijnych i moralnych, naświetlać relacje między działaniem świeckim a kościelnym, budować rozumne podstawy wiary i ukazywać, że Ewangelia jest zawsze aktualna i żywotna.

Z kolei mówiąc o ludziach starszych, którzy patrzą już w przeszłość, warto zaznaczyć, że katechizacja może pomóc im spojrzeć na starość nieco z innej strony. Ten okres może stać się dla nich czasem nadziei na obecność Boga, nieśmiertelne życie i przyszłe zmartwychwstanie. A może będzie to czas dawania świadectwa wiary katolickiej poprzez cierpliwość w stosunku do innych, poprzez życzliwość, modlitwę, poprzez ducha ubóstwa i ufność w Boga.

Według Katechetyka.wyklady.org



Lepiej
pytać...
niż
błądzić

Ks. Walery Marcinowski

Jakich świętych patronów mają Cyganie?

Patronką Cyganów jest św. Sara, zwana inaczej też Kali Sara lub Czarna Madonna. Centrum jej kultu znajduje się w Saintes-Maries-de-la-Mer, miejscu pielgrzymek Cyganów na południu Francji. Skąd że pochodzi i kim była św. Sara? Niestety, na te pytania można odpowiedzieć tylko na podstawie legendy, którą sami Cyganie chrześcijanie przekazują z pokolenia na pokolenie. Więcej co to jest za legenda?

Podczas pierwszych prześladowań chrześcijan, prawdopodobnie w 42 r. n.e., Łazarz, Maria Magdalena, Marta, Maria Salomea, Maria Jakubowa, uciekając od represji trafili przez morze na południe Galii (a to akurat jest Saintes-Maries-de-la-Mer). Pewna bardzo życzliwa wędrowna ciemnoskóra kobieta, która pomagała zbierać ofiary dla biednych, dołączyła do wędrowców z Ziemi Świętej i stała przysługiwac Marii Jakubowej (żonie Alfeusza, która była krewną Matki Bożej). Cyganie, widząc w postaci św. Sary podobieństwo do swojego trybu życia, obrali ją sobie na patronkę.

Jeżeli krytycznie podejść do danej sprawy, można zauważyć podobieństwo kultu św. Sary do kultu indyjskiej bogini Kali (Cyganie – grupa etniczna pochodzenia indyjskiego). Chociaż sama święta i jej legendarność, a także jej kult i jego rozwój nie mają zadokumentowanych podstaw historycznych, w obrazie osoby, którą Cyganie nazywali św. Sarą, odzwierciedlona jest wielka chęć ostatecznie być blisko Jezusa. A to dla każdego narodu jest najistotniejsze.

Według catholicnews.by

Każdy człowiek potrzebuje modlitwy, a tym bardziej kapłan

■ Ciąg dalszy ze str. 5

Po Zwiastowaniu Matka Boża natychmiast udała się w góry do swojej krewnej Elżbiety, która była w potrzebie, aby jej usługiwać. A więc oznacza to, że każdy, kto kiedykolwiek spotkał Boga w swoim życiu, nie może tego doświadczenia zostawić wyłącznie dla siebie, pragnie niejako Bogiem się dzielić. W życiu każdego kapłana ta potrzeba dzielenia się doświad-

zeniem Boga wynika z istoty powołania, podobnie jak w życiu każdego chrześcijanina. Św. siostra Faustyna Kowalska niegdyś powiedziała, że każdy z nas jest powołany do świadczenia miłosierdzia. Gdzie możemy czynić to konkretnym dziełem, mamy to czynić jak najprędzej, gdzie nie możemy czynem, pozostaje nam nasze słowo, a gdzie nawet słowo nie ma siły przebicia, to zawsze pozostaje nam modlitwa. Dlatego

modlitwa była zawsze jedną z podstawowych form pomocy, o którą tak często zwracają się ludzie do siebie nawzajem jak również i my, kapłani, do swoich wiernych.

– Bardzo proszę Księdza zachęcić ludzi za pomocą naszej gazety do modlitwy i dołączenia się do tej bardzo ważnej Bożej sprawy, którą jest Apostolat Modlitwy za Kapłanów.

– Dla modlitwy i miłości nigdy nie istnieją granice.

Jednocześnie modlitwa jest zawsze pięknym wyrazem naszej wdzięczności. W życiu nie zawsze mamy odwagę albo możliwość osobiście podziękować kapłanom za ich posługę duszpasterską, dlatego taka modlitewna forma naszej wdzięczności jest dla kapłanów nie tylko radością i pamięcią, ale też wsparciem. Bardzo się ucieszymy, jeżeli owo dzieło wsparcia modlitewnego kapłanów będzie się rozrastać.

Nieocenioną pomoc w krzewieniu owego Apostolatu od wielu lat okazuje s. Maria Etol, która jako pierwsza zaczęła rozszerzać ów Apostolat wśród członków III Zakonu Świeckich św. Franciszka z Asyżu na Grodzieńszczyźnie, a dzisiaj pełnią tę pomoc niezastąpione s. Alina Kurowska oraz s. Lila Borysiuk (III Zakonu Świeckich św. Franciszka z Asyżu), zresztą mama jednego z naszych kapłanów z Grodna. Dlate-

go **wszyscy zainteresowani Apostolatem „Margaretka” mogą uzyskać informacje pod owe numery kontaktowe: ks. Walery Bykowski +375296952469, walbyk@mail.ru; s. Alina Kurowska +375297804170; s. Lila Borysiuk +375298873901; s. Maria Etol +375298672914, 76-57-05.**

– Dziękuję Księdzu za rozmowę i życzę wiele łask Bożych.



Z głębi serca



Czcigodnemu Księdzu Janowi Romanowskiemu z okazji Urodzin z całego serca życzymy wszelkich łask Bożych na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej oraz nieustannej opieki Matki Najświętszej i obfitych darów Ducha Świętego. Niech życie płynie w radości i spokoju, obok będą serca, otwarte na dobro, i ręce, zawsze chętne do pomocy, a Ewangelia Chrystusowa niech będzie Księdza drogowskazem.

Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Wederowi z okazji Imienin przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń. Niech zdrowie sprzyja przez długie lata, optymizm nigdy nie opuszcza serca, obok będą życzliwi ludzie, św. Patron otacza swą opieką, a Opatrzność Boża prowadzi przez ścieżki tego życia i pomoże dojść do Królestwa Niebieskiego. Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszom Czystcowym ze Smorgoni

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Rudziewiczowi z okazji 7. rocznicy święceń kapłańskich składamy wiązanek najpiękniejszych życzeń. Niech Jezus Chrystus, który Cię powołał na drogę kapłańską i powierzył taką nielatwą i odpowiedzialną posługę, obdarza Cię wszelkimi łaskami. Życzymy też mocnego zdrowia, optymizmu, radości, darów Ducha Świętego oraz obfitego plonu na niwie Pana. Matka Boża Trokielska niech otula Cię płaszczem swojej macierzyńskiej miłości i opieki. Dziękujemy za dobre serce i modlitwę.

Maryna Przerazinska i Alona Szaropowa z par. Żołudek

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Radziewiczowi z okazji Imienin pragniemy złożyć serdeczne życzenia. Niech całe Twe życie będzie napełnione światłością i miłością, a Boski Zbawiciel prowadzi po pięknej, choć i nielatwej drodze powołania dla ludu Pana. Bądź kapłanem według Serca Jezusowego. Bądź mądrym i świętym. Za to, że głosisz ludowi Jego naukę, że w Jego imię nam przebaczasz, że rodzałeś nam Jego Ciało, niech Cię Chrystus przytuli z miłością do swego Serca. Niech Twoje życie będzie zgodne z myślami i uczuciami Najświętszego Serca Jezusowego, a o resztę On sam się postara.

Z darem modlitwy wdzięczni parafianie z Rosi

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Witekowi z okazji Imienin z całego serca życzymy wszelkich łask od Boga wszechmogącego, nieustannej opieki Matki Bożej i obfitych darów Ducha Świętego. Niech zdrowie zawsze sprzyja, radość i moc nigdy nie opuszczają, a obok będą tylko życzliwi ludzie. Niech Jezus Chrystus wspiera w każdej sprawie, a Patron św. zawsze czuwa nad Tobą.

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszom Czystcowym z Woronowa

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Waleremu Szejgierewiczowi w dniu 7. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy: niech dobry Bóg obdarza Cię zdrowiem i niezbędnymi łaskami w kapłaństwie, a Matka Najświętsza i św. Franciszek z Asyżu niech Cię otulają swoją opieką i ostrzegają od różnych przykrości. Serdecznie dziękujemy za posługę kapłańską i cały trud, który pokładasz przy odnowie naszego kościoła.

Wdzięczni parafianie ze Swisłoczy

Czcigodnemu Księdzu Witalijowi Sierce z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, radości, cierpliwości, nieustannej opieki Matki Niepokalanej i św. Maksymiliana oraz wszelkich darów Bożych na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej. Szczęść Boże!

Z modlitewną pamięcią rodzina Romanowskich

Czcigodnemu Księdzu Witoldowi Petelczycowi z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, siły i cierpliwości na wybranej drodze. Niech Pan Bóg błogosławi każdy dzień, a Matka Boża obdarza swą matczyną opieką. Szczęść Boże!

Z modlitewną pamięcią rodzina Romanowskich

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Pyszyńskiemu z okazji Imienin z całego serca życzymy dużo zdrowia, radości, nieustannej opieki Matki Najświętszej i św. Patrona, obfitych darów Ducha Świętego oraz pięknych plonów na niwie Pana. Szczęść Boże!

Z modlitwą członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszom Czystcowym z Rędzinowszczyzny

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Znosce z okazji Imienin przesyłamy wiązanek najpiękniejszych życzeń zdrowia, pogody ducha oraz nieustannej opieki Matki Najświętszej. Niech Jezus Chrystus zachowuje Ciebie w głębi swojego Serca, przytula do siebie, broni od wszelkiego zła i błogosławi Twoją pracę, by przynosiła jak najobfitszy plon. Dziękujemy Panu Bogu za Twoje czułe serce oraz troskę o parafian i świątynię.

Z wdzięcznością i modlitwą Legion Maryi z par. Miłosierdzia Bożego w Lidzie-Młodzieżowym

Czcigodnemu Księdzu Stanisławowi Pacynie z okazji Jubileuszu 60-lecia składamy moc najpiękniejszych życzeń Bożego błogosławieństwa i opieki we wszystkich sprawach, obfitych darów Ducha Świętego i nieustannej pomocy Anioła Stróża, a także pogody ducha, niezachwianej nadziei i mocnej wiary. Z całego serca dziękujemy Ci, Księże, za cierpliwość, wytrwałość i wszystkie wysiłki, które pokładałeś przy budowaniu naszej świątyni, za udzielenie sakramentów św., otwarte serce, szczerość, staranność, dobroć i pracowitość. Nisko się kłaniamy mamie, dziękując za syna kapłana i życząc zdrowia na długie lata. Zawsze pamiętamy Księdza w swoich modlitwach.

Z wdzięcznością Legion Maryi z par. Miłosierdzia Bożego w Lidzie-Młodzieżowym

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Kuźmiczowi z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia mocnego zdrowia, radości, długich lat życia oraz opieki Najświętszej Maryi Panny. Niech promienie miłosierdzia Bożego oświecają drogę kapłańską, Duch Święty obdarza wszelkimi darami, Bóg Ojciec nieustannie błogosławi, a Anioł Stróż strzeże zawsze i wszędzie przez całe życie.

Wierni Klementyna, Józefa i Wacław z rodzinami ze w. Taniewiczze

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Rusznickiemu z okazji Urodzin życzymy wszelkich łask Bożych: mocnego zdrowia, pomyślności w pracy duszpasterskiej, codziennej radości oraz dużo siły i wytrwałości w budowaniu świątyni. Niech Duch Święty obdarza Cię swoimi darami, a Matka Boża mocno trzyma za rękę i prowadzi drogą do swojego Syna, byś mógł przytulić się do Jego Najświętszego Serca i

zawsze czuć się szczęśliwym.

Wierni z par. św. Stanisława Biskupa i Maksymiliana Kolbe w Korobczycach

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rusznickiemu z okazji Urodzin składamy wiązanek najpiękniejszych życzeń: pogody ducha, optymizmu, niezachwianej nadziei, niezłomnych sił i coraz mocniejszej wiary. Bądź świętym kapłanem i niech Ci w tym pomaga Matka Najświętsza i św. Patron.

Z szacunkiem młodzież z par. Korobczyce

Czcigodnym Księżom Waleremu Bykowskiemu, Witalijowi Wnorowskiemu, Janowi Romanowskiemu oraz wszystkim, kto pomagał i nadal nam pomaga, przesyłamy wyrazy serdecznej wdzięczności za pomoc, okazaną nam podczas pochowania naszego syna, brata, męża i ojca Walerego. Niech dobry Bóg wynagrodzi Wam za Waszą dobroć, czułe serce oraz ofiarną pracę na rzecz Boga i ludzi. Niech On zawsze trzyma Was w swojej opiece, a Matka Boża niech nieustannie opiekuje się Wami. Życzymy też Wam i Waszym rodzicom mocnego zdrowia i wszelkich łask Bożych na każdy dzień życia. Szczęść Boże!

Rodzina Wolczkiewicz

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Pyszyńskiemu z okazji Imienin z całego serca życząc zdrowia, długich lat życia, spełnienia marzeń i zamiarów, wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego, opieki Matki Bożej i św. Patrona oraz dużo siły i wytrwałości na dalsze lata posługi kapłańskiej. Za Twoje starania na rzecz naszej parafii wszyscy jesteśmy Ci bardzo wdzięczni.

Parafianka Lilia

Czcigodnemu Ojcu Proboszczowi Witoldowi Petelczycowi z okazji Imienin przesyłamy wiązanek najpiękniejszych życzeń: zdrowia na długie lata, optymizmu, spokoju w sercu i cierpliwości na drodze kapłańskiej. Niech Duch Święty obficie obdarzy Cię swoimi darami, żeby światło Twojej wiary rozpowszechniało się na wszystkich, kogo spotkasz na swojej drodze, i prowadziło do nawrócenia tych, kto jeszcze nie poznał Chrystusa. Niech Matka Najświętsza otula Cię swoją opieką, a dobry Bóg, który powołał Cię do kapłaństwa, wynagradza i wzmacnia. Z całego serca dziękujemy za pracę w naszym kościele, głoszenie słowa Bożego, dobre serce i troskę o parafian i świątynię.

Kółko Różańcowe św. Maryi z Lourdes, Szczuczyn

Czcigodnemu Księdzu Witalijowi Sierce z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia mocnego zdrowia i radości na każdy dzień. Niech Jezus Chrystus, który powołał Cię na drogę kapłańską i powierzył pełnienie takiej nielatwej i odpowiedzialnej posługi, obdarzy Cię wszelkimi łaskami i błogosławieństwem. Niech Matka Boża otula Cię swym macierzyńskim płaszczem, a Patron św. opiekuje się w każdej chwili życia. Dziękujemy Ci za głoszenie słowa Bożego, czułe serce, rozważność i gotowość zawsze przyjść z pomocą.

Kółko Różańcowe św. Maryi z Lourdes, Szczuczyn

Szanowni Państwo Barbara i Józef Cydzik! W tak pięknym dniu, jakim jest 50 rocznica Waszego Ślubu, życzymy Wam błogosławieństwa Bożego, pociechy z dzieci i wnuków, radości i pokoju serca, a nade

wszystko sił i zdrowia, by w szczęściu przeżyć kolejne rocznicy.

Dzieci, wnuki i prawnuki

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Zdzisławowi Wederowi z okazji Imienin z całego serca życzymy zdrowia na długie lata, codziennej radości, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny oraz optymizmu. Jesteśmy bardzo wdzięczni za Księdza głębokie człowieczeństwo, przykład szczerze i prawdziwej wiary.

Z szacunkiem i modlitwą Alicja i Witalij Woronowowie ze Smorgoni

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Romanowskiemu z okazji święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Ci zawsze towarzyszy Jezus Chrystus, Duch Święty krzepi duszę i ciało, Matka Najświętsza przytula do swojego Najświętszego Serca, obdarza błogosławieństwem i udziela wszelkich łask. Bądź dobrym kapłanem, służ Bogu i ludziom z całego serca i z całej duszy zawsze i wszędzie.

Ze szczerą modlitwą Alicja i Witalij Woronowowie ze Smorgoni

Czcigodnemu Księdzu Prałatowi Witoldowi Łozowickiemu z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, opieki Matki Bożej, darów Ducha Świętego oraz wiele pięknych chwil na drodze kapłańskiej. Szczęść Boże!

Wierni ze w. Hołowieńczyce

Czcigodnemu Księdzu Michałowi Łastowskiemu z okazji 13. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy wszystkiego, co najlepsze: błogosławieństwa Bożego, opieki Najświętszej Maryi Panny, spokoju w sercu, mocnego zdrowia na długie lata, radości na co dzień i życzliwych wiernych. Niech dobry Bóg, który powołał Cię do kapłaństwa, wynagrodzi Ci i umocni. Z całego serca dziękujemy za pracę w naszym kościele, głoszenie słowa Bożego, dobre serce i stałą troskę o parafian i świątynię.

Wdzięczni parafianie z Kopciówek

Czcigodnemu Ojcu Kazimierzowi Jędrzejczakowi z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia na długie lata, pogody ducha, mocy i nieustannych sił w posłudze duszpasterskiej. Niech Bóg wszechmogący obdarzy Ojca wszelkimi łaskami, a Matka Najświętsza otuli płaszczem swej matczynej opieki i czułości. Szczęść Boże!

Jana, Walery i Weronika

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Radziewiczowi z okazji Imienin składamy moc najserdeczniejszych życzeń błogosławieństwa Bożego, zdrowia, radości, optymizmu, mocnej wiary, siły w głoszeniu prawd Bożych i szerzeniu Jego Królestwa na ziemi, a także nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny na każdy dzień posługi kapłańskiej.

Wdzięczni parafianie oraz członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszom Czystcowym z Radunia

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Roubo z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, radości, szczęścia i spełnienia wszelkich marzeń. Niech Bóg wszechmogący wzmacnia Ciebie i obdarza swoim błogosławieństwem i miłością na długie lata życia, a Najświętsza Maryja Panna i św. Patron zawsze mają Ciebie w

swojej opiece. Niech Twoja droga kapłańska będzie szczęśliwa i błogosławiona.

Komitet Kościelny z par. Wawiórka

Szanownym Siostram Ludmile i Teresie ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla z okazji uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości, wiele łask Bożych oraz życzliwych ludzi, zawsze gotowych przyjść z pomocą. Niech Matka Boża nieustannie się Wami opiekuje, a Chrystus – nasz Pan i Król Wszechświata – przytula do swojego Najświętszego Serca i obdarza swoim błogosławieństwem.

Komitet Kościelny z par. Wawiórka

Czcigodnemu Księdzu Stanisławowi Pacynie z okazji 60. Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia na długie lata życia i posługi kapłańskiej, błogosławieństwa Bożego i nieustannej opieki Matki Bożej. Niech Anioł niebieski codziennie czuwa nad Twym życiem. Jesteśmy Ci wdzięczni za świątynię, którą wybudowałeś dla nas, gdzie możemy się modlić, chwalać Pana Boga. Pamiętaj, Księże, że w naszej parafii kochamy Cię wszyscy gorąco i szczerze.

Wdzięczni wierni z par. Miłosierdzia Bożego w Lidzie

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Andrzejowi Znosce z okazji Imienin przesyłamy wiązanek najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, pogody ducha, radości na każdy dzień posługi kapłańskiej, mocy i siły w realizacji wszystkich planów, oraz nieustannej opieki św. Patrona.

Wdzięczni parafianie z kośc. Miłosierdzia Bożego w Lidzie

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Pikule z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Życzymy mocnej wiary, wytrwałości w powołaniu kapłańskim, dużo zdrowia, nieustannej opieki Najświętszej Maryji Panny. Niech Boża łaska wspiera na co dzień przez służenie Bogu i bliźniemu, a św. Jan Bosko pomaga pracować na chwałę Bożą i dla zbawienia dusz. Dziękujemy za oddaną pracę w naszej parafii! Szczęść Boże!

Z wyrazami szacunku parafianie z Działowa

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Rusznickiemu z okazji Urodzin szczerze życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości i licznych łask Bożych, życzliwych ludzi, zawsze gotowych przyjść z pomocą w budowie Kościoła, a także dużo siły i wytrwałości w pracy duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna opiekuje się Tobą w każdej chwili Twojego życia, a dobry Bóg obdarza swym ojcowskim błogosławieństwem, żebyś nadal mógł budować Królestwo Boże na ziemi.

Rodziny Steckiewiczów i Wasiliewych z Korobczyc

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Pikule z okazji Imienin z całego serca przesyłamy najpiękniejsze życzenia. Niech Chrystus Pan, którego codziennie trzymasz w swych kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża otacza swą opieką, a Duch Święty nieustannie obdarza swoimi darami. Życzymy, by Twoja posługa kapłańska płynęła w spokoju i radości

obok życzliwych ludzi. Bardzo Cię kochamy i dziękujemy za wspaniałe głoszenie słowa Bożego, za to niezmiernie ciepło, którym łączysz nas przy ołtarzu świętym, za to, że jesteś z nami. Niech nasza modlitwa będzie dla Ciebie wsparciem duchowym.

Z szacunkiem Kółka Różańcowe, członkowie Komitetu Kościelnego oraz wierni parafianie z Działowa

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rusznickiemu z okazji Urodzin z całego serca życzymy dobrego zdrowia, pogody ducha, codziennej radości, mocnych sił i cierpliwości w pracy duszpasterskiej oraz wszelkich łask Bożych, darów Ducha Świętego i opieki Matki Bożej.

Parafianie ze w. Korolino, Dobrowolszczyzna i Tarusizce

Czcigodnemu Ojcu Andrzejowi Jodkowskiemu z okazji Imienin przesyłamy wiązanek najpiękniejszych życzeń. Niech św. Patron codziennie Ci towarzyszy w drodze do świętości i do ludzkich serc, Bóg wszechmogący niech otacza Cię swoim błogosławieństwem, obdarza zdrowiem, radością i pokojem, a Matka Boża nieustannie się Tobą opiekuje. Bardzo Cię kochamy i szczerze dziękujemy za czułe serce, posługę kapłańską, słoneczny uśmiech, troskę o ludzi oraz za to, że jesteś z nami. Szczęść Boże!

Wierni z par. Przemienienia Pańskiego w Brzostowicy Wielkiej

Czcigodnemu Księdzu Proboszczu Andrzejowi Kiewlukowi z okazji nadchodzących Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, długich lat życia, spokojnych i słonecznych dni na drodze kapłańskiej. Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy Księdza dzień, a Matka Boża zawsze się opiekuje.

Wdzięczni parafianie z kośc. Trójcy Przenajświętszej we w. Iszczolno

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Pikule z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, radości, życzliwości od ludzi w nowej parafii i nieustannej opieki Matki Najświętszej. Z całego serca dziękujemy Księdzu za 25 lat posługi w naszej parafii.

Wdzięczni wierni z par. Worniany

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Kiewlukowi z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia. Niech każda chwila Twego życia będzie oświetlona światłem Chrystusa, a Matka Boża zawsze otula Cię matczyną łaską i pomaga spełniać wolę Ojca Niebieskiego.

Z wdzięcznością za codzienną posługę i modlitwę wierni parafii skrybowski

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko z powodu śmierci kochanego Ojca przesyłamy wyrazy współczucia i chrześcijańskiego wsparcia połączone z modlitwą.

Młodzież z par. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko z powodu śmierci Ojca składamy wyrazy szczerego współczucia.

Z pamięcią w modlitwie członkowie Apostolskiego Działu Pomocy Duszom Czystcowym z Mostów

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Słowo Życia

Red. naczelny ks. Paweł Sołobuda

założyciel:

Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka
rok założenia 1997; cert. rej.: nr 7162

**Gazeta religijno - informacyjna
Diecezji Grodzieńskiej**

Wydawca: Kuria Diecezji Grodzieńskiej;

Redakcja gazety:

Grodno 230025, ul. K. Marksa 4

Ks. Jan Romanowski, Danuta Rapiejko,
Danuta Karpowicz, Helena Galczenia
tel. 152/ 756438; e-mail: slowozycia@mail.grodno.by;
<http://www.slowo.grodnensis.by>

Druk: ГАУПП «Гродзенская друкарня»,
ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.

Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4;

nr zam. 7004; nakład: 7.200

objętość gazety: 2 ark. druk; jakość druku odpowiada
jakości przedstawionych matryc; cena dowolna